

Odkryto groźne dla ludzi grzybowe chmury

28 stycznia 2020

Naukowcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Irvine (USA) znaleźli możliwą przyczynę wzrostu liczby ataków astmy podczas deszczu, a tego odkrycia dokonali przypadkowo.



Naukowcy odkryli, że duża liczba nanocząstek zawartych w powietrzu atmosferycznym uczestniczących w tworzeniu chmur i powodujących potencjalnie niebezpieczną astmę u ludzi to w rzeczywistości zarodniki grzybów, donosi „Science Alert”.

W 2016 roku naukowcy przez miesiąc pobierali próbki w Oklahomie za pomocą urządzenia, które wychwytyje cząstki o średnicy 20-60 nanometrów, a następnie umieszcza je na cienkiej platynowej nici. Po odparowaniu cząsteczek spektrometr masowy o wysokiej rozdzielczości przeanalizował powstałe gazy i ustalił ich skład chemiczny.

Według naukowców zarodniki, które dostają się do powietrza, absorbują wodę, pęcznieją i rozpadają się na fragmenty o średnicy 30 nanometrów, które są znacznie mniejsze niż komórki, których średnica osiąga tysiąc nanometrów. Cząsteczki

te mogą przenikać znacznie głębiej do płuc. Możliwa alergienność fragmentów zarodników wyjaśnia, dlaczego niektórzy ludzie mają ataki astmy podczas deszczu.

Nanocząsteczki mogą odgrywać rolę jąder, do których przyłączają się cząsteczki wody. W ten sposób powstają kryształy lodu, które z kolei tworzą chmury.

Zdjęcie: [Agathman](#) (CC BY 3.0)

Źródło: pl.SputnikNews.com